

Wspomnienie i pożegnanie Jerzego Kwasiborskiego

Jerzego poznałem w 1968r. Rozpoczyłem naukę w Liceum T. Zana, w którym Jerzy zdał maturę w 1958r. Jako młody trener i absolwent naszego liceum przychodził do szkoły i zachęcał do udziału w treningach w sekcji koszykówki MKS Pruszków.

Po kilku latach pracy Trenera Jerzego Kwasiborskiego zdobyliśmy brązowy medal Mistrzostw Polski SZS w 1970 w Zielonej Górze.

W 1975 Jerzy Kwasiborski jako trener koordynator przyjmował mnie do pracy w sekcji koszykówki dziewcząt.

Był wymagającym przełożonym tak jak był wymagającym trenerem.

Mieliśmy wspólny rodowód szkolny z LO T. Zana. Wspominaliśmy nauczycieli, kolegów i koleżanki. Dobra pamięć Jurka i obrazowy język były tworzyły niezapomniane opowieści o szkole.

Jerzy imponował nam wyjątkową sprawnością gimnastyczną, umiejętnościami narciarskimi i umiejętnościami w grach zespołowych. Związany z Pruszkowem i MKSem uczył nas: koszykówki i pracy trenerskiej. Jurek to 85 lat historii Pruszkowa i koszykówki w naszym MKS Znicz. Dzięki żonie Oli Kwasiborskiego absolwentce Zana, która zajmowała się domem i dwoma synami mógł realizować swoje koszykarskie hobby. Tomasz i Grzegorz wyrastali w atmosferze sportu i obaj obecnie kontynuują pracę w MKS Pruszków.

Kilkadziesiąt lat pracy Jerzego zaowocowało wychowaniem zawodników grających w najwyższych ligach i reprezentacji Polski. Jerzy wychował olimpijczyka Michała Sokołowskiego, także absolwenta Zana.

Jurku Twoja osobowość i lata owocnej pracy nigdy nie zostaną zapomniane

Przechodzisz do życia wiecznego.

Na pewno kiedyś dokończymy nasze opowieści o Zanie i sporcie.

Cezary Grzelak